

Wczoraj w ratuszu odbyła się prezentacja koszykarek Artego Bydgoszcz, niestety prezydent Konstanty Dombrowicz wykorzystał ją do gry politycznej, atakując swoich oponentów.

Konstanty Dombrowicz wspominał przy okazji o renowacji parkietu w hali Chemika. - Takie rzeczy powinno się robić wcześniej, czyli w czerwcu, a nie przed startem rozgrywek. Jednak wówczas wszystko zablokowali niektórzy radni, którzy mienią się sympatykami sportu - są to panowie **Drozd**, Król, Gralik, Sych i Rega. – w tej wypowiedzi moim zdaniem prezydent posunął się do granic hipokryzji, gdyż sam jest współwinny temu, że pieniądze na halę nie zostały przegłosowane.

Radni odrzucili poprawkę, która prowadziła do poręczenia przez miasto gigantycznego kredytu prywatnej spółce na budowę Aquaparku. Ponieważ ta propozycja może zadłużyć nasze miasto na lata, moim zdaniem radni zachowali się podczas tego głosowania racjonalnie. Gdyby urzędnicy prezydenta oddzielili kontrowersyjne poręczenie kredytu od reszty poprawek to pieniądze na halę dla koszykarek były by już dawno przekazane!

Ta sytuacja pokazuje także jakie są skutki gry którą prowadzi prezydent Dombrowicz. O mały włos a poprawka nie została by przyjęta na sesji dwa tygodnie temu, gdyż propozycje radnych o rozdzielenie kontrowersyjnych propozycji prezydent kwitował arogancko – Albo ktoś jest za, albo przeciw. Na szczęście po kilku godzinnych negocjacjach prezydent ugiął się i zezwolił na dwa głosowania. Gdyby tak się nie stało, to nadal nie było by środków na renowację parkietu.

Na koniec pragnę wyrazić ubolewanie, że częścią politycznych gier jest nawet prezentacja zespołu koszykarek mimo, że prezydent nie raz mówił o tym, że sportu nie należy upolityczniać.

(W "Portalubydgoskim.pl, 23 września 2010 r., Łukasz Religa)